

Tortury i represje w imię bezpieczeństwa

24 kwietnia 2016

Setki osób poszukujących azylu, uchodźców i migrantów zostało deportowanych lub porwanych w celu przymusowego zawrócenia ich z Rosji do Uzbekistanu, gdzie poddawani są torturom, alarmuje Amnesty International w opublikowanym raporcie.

Raport „Szybka droga do tortur: Porwania i przymusowe zawracanie z Rosji do Uzbekistanu” pokazuje, w jaki sposób rosyjskie władze współpracują z Uzbekistanem w setkach spraw dotyczących deportacji osób, pomimo oczywistego ryzyka, że po powrocie mogą być torturowane. W rzadkich przypadkach, kiedy Rosja odmawiała ekstradycji, uzbeckie siły bezpieczeństwa miały wolną rękę, by porywać obywateli z terytorium Rosji.

„Rosyjskie władze nie tylko odwracają wzrok od tortur i niesprawiedliwości w Uzbekistanie, ale czynnie je wspierają” – powiedział John Dalhuisen, Dyrektor Amnesty International ds. Europy i Azji Centralnej. „Rosja musi położyć kres porwanom i deportacjom, które łamią jej zobowiązania dotyczące praw człowieka, oraz zapewnić, że do Uzbekistanu nie zostanie zawrócona żadna osoba, której grożą tortury. Niezbędna jest presja na władze Uzbekistanu, by zaprzestały tortur i zagwarantowały sprawiedliwe procesy sądowe.”

Uzbeckie władze wielokrotnie powoływały się na „walkę z terroryzmem” i „walkę z antypaństwowymi działaniami”, aby usprawiedliwić ściganie politycznych oponentów, krytyków i rzekomych sympatyków nielegalnych islamistycznych ugrupowań. Wszyscy oni są narażeni na tortury, kiedy trafiają w ręce uzbeckiego system sprawiedliwości.

W 2013 roku rosyjskie władze odmówiły ekstradycji Mirsobira Chamidkariewa, uzbeckiego producenta filmowego i biznesmena. Został oskarżony o utworzenie nielegalnej grupy islamistycznej

po tym, jak ktoś usłyszał podczas nieformalnego spotkania, że Chamidkariew popiera kobiety noszące na głowach chusty. Jednak w czerwcu 2014 roku Mirsobir Chamidkariew został porwany i był przetrzymywany w odosobnieniu w Moskwie, zanim został przekazany przez rosyjskie służby bezpieczeństwa w ręce funkcjonariuszy uzbeckich. Został przymusowo zawrócony do Uzbekistanu.

Uzbeckie służby bezpieczeństwa wymusiły na Chamidkariewie „przyznanie się do winy”, bijąc go. Wybito mu siedem zębów i złamano dwa żebra, zanim został odesłany do więzienia, gdzie spędził kilka tygodni w karcerze. Chamidkariew został przykuty do ściany w pokoju przesłuchań z głową skierowaną w dół. Był wielokrotnie bity. Na podstawie wymuszonego „zeznania” skazano go za ekstremizm na 8 lat więzienia. Ma zostać wypuszczony w 2022 roku.

W wielu innych sprawach ofiary uczestniczyły w niesprawiedliwych procesach, w wyniku których trafiały na wiele lat do więzienia w okrutnych, nieludzkich i poniżających warunkach. W ciągu ostatnich 3 lat Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał co najmniej 17 orzeczeń wskazujących naruszenia w związku z przymusowymi transferami osób do Uzbekistanu. W Uzbekistanie powszechne jest zastraszanie członków rodzin, aby obciążyły swoich krewnych lub wyjawily ich miejsce pobytu.

W styczniu 2016 roku Artur Awakian był przetrzymywany przez cztery tygodnie i torturowany, aż w końcu obciążył swojego starszego brata, Aramaisa Awakiana, rybaka, zarzutami o „akty terrorystyczne”. Policjanci związali ręce i nogi Artura, podpięli elektrody do jego małżowin usznych i razili go prądem tak długo, aż jego język przykleił się do dziąseł.

Rodzina i przyjaciele Aramaisa uważają, że był ścigany, ponieważ lokalne władze chciały przejąć jego dochodową hodowlę ryb. Po pięciu miesiącach w areszcie, wprowadzono go na salę rozpraw na noszach. Został skazany na 7 lat więzienia na

podstawie sfabrykowanych zarzutów o „terroryzm”. Aramais powiedział przed regionalnym sądem karnym w Dżyzak, że był torturowany w celu wymuszenia na nim przyznania się do popierania tzw. Państwa Islamskiego.

Krewni ofiar często boją się zwrócić do prawników czy organizacji praw człowieka po pomoc, ponieważ siły bezpieczeństwa regularnie grożą, że to pogorszy sytuację ich bliskich w więzieniu. „Uzbeckie władze zrobią wszystko, by doprowadzić obywateli przed oblicze „wymiaru sprawiedliwości”, a rosyjskie władze je w tym wspierają” – dodaje John Dalhuisen. „Uzbeckie i rosyjskie władze muszą położyć kres torturom i porwaniom oraz pociągnąć do odpowiedzialności sprawców łamania praw człowieka.”

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)